

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2016 Sąd Rejonowy w Pabianicach, I Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt I C 778/15, w punkcie pierwszym zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda C. D. kwotę 3.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, w punkcie drugim oddalił powództwo w pozostałej części oraz w punkcie trzecim nie obciążył powoda kosztami procesu od oddalonej części powództwa (wyrok k. 120).

Od powyższego wyroku pozwany wywiódł apelację, zaskarżając wyrok w części, to jest co do pkt 1 w zakresie zasądzającym od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.500 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 14 maja 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz co do punktu 3 wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i nie obciążania nimi powoda, co do oddalonej części powództwa.

Sądowi Rejonowemu zarzucił naruszenie przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie całokształtu materiału dowodowego i błędne ustalenie zakresu krzywd i cierpień powoda, a w konsekwencji błędne ustalenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia oraz naruszenie przepisu prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że przyznana wyrokiem kwota 3.000,00 złotych na rzecz powoda wraz z dotychczas wypłaconą przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego kwotą 500,00 złotych odpowiada rozmiarowi krzywdy i cierpień powoda spowodowanej zdarzeniem z dnia 10 grudnia 2012 roku, podczas gdy w/w kwota jest kwotą zawyżoną i nie jest kwotą adekwatną do doznanych przez powoda cierpień i krzywd w związku z wypadkiem. Ponadto poprzez nie nadanie szczególnego znaczenia faktom, że:

- skutki urazu kręgosłupa szyjnego ustąpiły u powoda całkowicie i nie mają wpływu na dalsze funkcjonowanie powoda;
- biegły sądowy ortopeda nie ustalił żadnego uszczerbku powoda czy to trwałego czy też długotrwałego, mającego być następstwem zdarzenia z dnia 10.12.2012 r.;
- biegły sądowy neurolog nie ustalił żadnego uszczerbku na zdrowiu powoda czy to trwałego czy też długotrwałego, mającego być następstwem zdarzenia z dnia 10.12.2012 r.;
- aktualny stan neurologiczny powoda jest dobry i nie budzi zastrzeżeń;
- aktualny stan zdrowia z oceny ortopedycznej jest dobry;
- krótki okres przebywania chorego na zwolnieniu lekarskim dowodzi szybkiego ustępowania objawów chorobowych.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w ww. części poprzez oddalenie powództwa co do dalszej kwoty 1.500,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 14.05.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (apelacja k. 135 - 138).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należy jednak stwierdzić, iż Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd Rejonowy.

Sąd pierwszej instancji skrupulatnie i trafnie dokonał ustalenia stanu faktycznego, a ocena dowodów zaprezentowanych w toku postępowania zasługuje na aprobatę, jako nie przekraczająca zasady swobodnej oceny dowodów. Zgłoszone przez stronę powodową i przeprowadzone dowody nie były zresztą przez pozwanego kwestionowane, a zarzut apelacji, sformułowany jako związany z rzekomym naruszeniem prawa procesowego, dotyczył w istocie nieprawidłowej zdaniem apelującego wysokości zasądzonych świadczeń, a zatem powinien zostać sformułowany jako zarzut prawa materialnego; stanowiąc zresztą powtórzenie dalszych zarzutów apelacyjnych.

Odnosząc się z kolei do zarzutu związanego z przyjęciem zawyżonej zdaniem apelującego wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, trzeba na wstępie wskazać, że wartość procentowa ewentualnego uszczerbku na zdrowiu stanowi jedynie kryterium pomocnicze przy określaniu kwoty zadośćuczynienia. Sąd powinien w każdej sprawie badać wziąć pod uwagę całokształt skutków wypadku dla powoda, bowiem nawet w przypadku podobnego zdarzenia, zakres cierpień fizycznych i psychicznych może być znacząco różny; w różnym zakresie wypadki drogowe traumatyzują ofiary, różny bywa też zakres negatywnych konsekwencji dla całego życia, z zatem szerzej ujmowanych przeżyć psychicznych ofiar. Z kolei, brak trwałego uszczerbku na zdrowiu wcale nie znaczy, iż wypadek nie powodował negatywnych przeżyć i cierpień poszkodowanego. W kontekście powyższych uwag trzeba uznać za prawidłowe konstatacje sądu pierwszej instancji, który uznał, iż kwota zadośćuczynienia w wysokości 3000 zł odpowiada skutkom wypadku drogowego zaistniałym po stronie powoda. Trafnie Sąd Rejonowy uwypuklił w tym zakresie utrudnienia w życiu codziennym powoda; ponad rozważania sądu pierwszej instancji należy dodać ponadto, iż przyznanie kwoty zadośćuczynienia uzasadnia także sam przebieg wypadku drogowego, polegający na zepchnięciu z drogi samochodu kierowanego przez powoda przez inny pojazd, który wjechał na pas ruchu przeznaczony dla jazdy powoda. Naturalną kolejną rzeczą jest w takiej sytuacji bardzo silny stres związany z obawą o swoje życie. W dacie wypadku powód był młodym człowiekiem, w pełni sprawności fizycznej i w okresie natężonej aktywności zawodowej, przy czym aktywność powoda została w okresie miesięcy następujących po wypadku upośledzona. Odnosząc się z kolei bardziej szczegółowo do zarzutu apelacyjnego należy przyznać rację sądowi pierwszej instancji, iż brak było podstaw do przypisania szczególnego znaczenia elementom uwypuklonym w apelacji, dotyczącym przede wszystkim ustąpienia następstw zdrowotnych wypadku. Były to elementy stanu faktycznego prawidłowo ustalone i ocenione przez Sąd Rejonowy, które słusznie zostały potraktowane na równi z pozostałymi faktami sprawy. Nie zostały one pozbawione znaczenia i zostały szczegółowo rozważone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym; o czym jednoznacznie świadczy okoliczność, iż po ich rozważeniu sąd oddalił powództwo w 71%. W świetle powyższych uwag, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, który szczegółowo opisał i rozważył wpływ wypadku na życie powoda, musiało zostać uznane za trafne w zakresie kwoty zadośćuczynienia.

Z powyższych przyczyn, działając na podstawie art. 385 K.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację.